

MARZENA PĘKOWSKA

ORCID 0000-0003-1382-2655

*Uniwersytet Jana Kochanowskiego
w Kielcach*

KLASY EKSPERYMENTALNE W SZKOŁACH POWSZECHNYCH W WILNIE W OKRESIE DWUDZIESTOLECIA MIĘDZYWOJENNEGO

ABSTRACT. Pękowska Marzena, *Klasy eksperymentalne w szkołach powszechnych w Wilnie w okresie dwudziestolecia międzywojennego* [Experimental Classes in Elementary Schools in Vilnius in the Interwar Period]. *Studia Edukacyjne* no. 71, 2023, Poznań 2023, pp. 191-204 Adam Mickiewicz University Press. ISSN 1233-6688. Submitted: 15.01.2024. Accepted: 4.02.2024. DOI: 10.14746/se.2023.71.12

The interwar period was characterized by an experimental movement in the field of educational methods. This movement was the result of postulates announced as part of the new education trend, stimulating an alternative and innovative approach to the didactic and educational work of the school. The publication presents the organization of teaching in experimental classes in elementary schools No. 22 and No. 7 in Vilnius in the years 1918-1939. School inspectors' reports collected in Lithuanian Central State Archives in Vilnius were mainly used for this purpose.

Key words: new education, experimental classes, Vilnius, interwar period

Na przełomie XIX i XX wieku w Europie Zachodniej oraz Stanach Zjednoczonych rozwinął się reformatorski ruch pedagogiczny, oparty na pedagogice naturalistycznej, która w początkach XX wieku przyjęła nazwę progresywizmu. Wiązał się on z krytyką pedagogiki dziewiętnastowiecznej, głównie za brak badań naukowych nad dzieckiem i preferowanie metody nauczania, polegającej na biernym zapamiętywaniu gotowej wiedzy przez uczniów. Nurt ten, nazywany *nowym wychowaniem*, koncentrował się na indywidualności dziecka i poszanowaniu jego natury, stawiał na jak największy rozwój jego aktywności, kładł nacisk na motywację wewnętrzną. Celem działań w ramach tego ruchu było przede wszystkim upodmiotowienie dziecka w procesie wychowania i kształcenia oraz jak najpełniejsze przygotowanie go do życia. Podstawy teoretyczne i praktyczne w ramach tego nurtu tworzyli między

innymi tacy pedagogzy, jak: Ovide Decroly, John Dewey, Celestin Freinet, Ellen Key, Georg Kerschensteiner, William Heard Kilpatrick, Maria Montessori, Helen Parkhurst.

W szkolnictwie w Polsce okresu dwudziestolecia międzywojennego nurt „nowego wychowania” także wniósł szereg zmian w teorii i praktyce pedagogicznej. Dotyczyły one reform treści kształcenia, następnie metod kształcenia i ostatecznie zasad organizacyjnych (Okoń, 1964)¹. Próbowano organizować naukę łączną, zastępować system klasowy zespołem pracowni, łączyć nauczanie z pracą ręczną, organizować artystyczną działalność dzieci, dostosowywać tok nauczania do ich zainteresowań i indywidualnych możliwości. Co ważne, działania takie podejmowano również na pierwszym szczeblu edukacji. W latach 1918-1939 wypróbowywano najczęściej eksperyment dotyczący metod oraz środków nauczania i wychowania, wprowadzając w życie najczęściej: plan daltoński, metodę projektów, nauczanie pod kierunkiem, a także metodę ośrodków zainteresowań i nauczanie łączne. Zmierzano do tego, aby metody nauczania tradycyjnego zastąpić samodzielną pracą uczniów. Metody te, zwane też niekiedy laboratoryjnymi, wiązały się z pojęciem szkoły aktywnej (Okoń, 1966). Jak ocenia D. Radzikowska, wszystkie te koncepcje bazowały na poglądzie, że nauczanie nie powinno kierować się logiczną strukturą nauki, a konkretnymi, życiowymi potrzebami umysłowymi i zainteresowaniami dziecka, któremu należy się centralne miejsce w procesie nauczania. Podkreśla też, że specyfiką nauczania w klasach I-IV było wykorzystywanie idei przewodnich różnych kierunków nauki całościowej i uzupełnianie ich własnymi koncepcjami. Szczególne znaczenie miała tu polska odmiana nauczania łącznego, rozumianego na przykład przez W. Okonia jako kierunek dydaktyczny traktujący treści i metody pracy w klasach początkowych jako określone całości tematyczne, obejmujące różne treści zgodnie z tym, jak występują one w życiu, a nie jako odrębne przedmioty nauczania. Te złożone kompleksy treściowe stanowią roczne, miesięczne lub dzienne „ośrodki” nauczania. W. Okoń do nauczania łącznego zalicza metodę Owidiusza Decroly’ego, metodę projektów i metodę ośrodków pracy Marii Grzegorzewskiej. Natomiast, zdaniem D. Radzikowskiej, tacy autorzy jak Bogdan Nawroczyński, Jadwiga Walczyna, czy Ryszard Więckowski traktowali nauczanie łączne jako jedną z odmian nauki całościowej, opracowanej przez Karola Linkego (Radzikowska, 2015).

Literatura pedagogiczna, odnosząca się do szkół eksperymentalnych, wyraźnie pokazuje, że także w Polsce w latach 1918-1939 wprowadzano takie nowatorskie rozwiązania. Jak podają Wanda Dzierzbicka i Stanisław Dobrowolski, posiadamy wiadomości o kilkunastu szkołach powszechnych,

¹ W tekście zastosowano dwie formy przypisów. Przypisy dolne wykorzystano do opisu źródeł archiwalnych.

w których wprowadzony został na przykład system pracowniany, chociaż w bardzo różnym zakresie. Zdaniem autorów, takich szkół w Polsce było 25, głównie średnich, ale także powszechnych. Szkoły te rozmieszczone były bardzo nierównomiernie, na przykład na centralną Polskę przypadało ich piętnaście, w tym siedem mieściło się w Warszawie. Natomiast, w województwach wschodnich takich szkół było siedem, w poznańskim dwie i jedna w Krakowie. Badacze podkreślają także, że system pracowniany w szkołach powszechnych łatwiej było stosować do starszej młodzieży, uczącej się w szkołach średnich, niż do dzieci ze szkół powszechnych. Sama Helena Parkhurst twierdziła, że plan daltoński nadaje się dla dzieci dopiero od lat dziewięciu i rzeczywiście w tych granicach wieku był on przeważnie stosowany (Dzierzbicka, Dobrowolski, 1963).

Wśród szkół powszechnych, które w okresie międzywojennym wprowadziły metody eksperymentalne są szkoły działające w Wilnie. Były to: Szkoła Powszechna nr 7 im. G. Narutowicza oraz Szkoła Powszechna nr 22 „Świt”. Pracę doświadczalną w Szkole nr 7, prowadzoną przez Wandę Steynową, rozpoczęto w 1928 roku, w klasie pierwszej, gdzie zapoczątkowano nauczanie stosując metodę ośrodków zainteresowań Owidiusza Decroly’ego. W kolejnych latach eksperyment rozszerzono na cztery klasy początkowe, natomiast w klasach wyższych objęto nim poszczególne przedmioty. O. Decroly w swojej koncepcji za nadrzędny przyjął rozwój psychiczny dziecka, a zainteresowania wynikające z jego potrzeb wysuwał na pierwszy plan potrzeb. Za najważniejsze potrzeby dziecka uznawał: potrzebę pożywienia, oddychania i utrzymania czystości, walki z ujemnymi wpływami klimatycznymi, ochrony przed nieprzyjaciółmi i niebezpieczeństwami oraz działania, aktywności, światła i spoczynku. Przy takim ujęciu, zainteresowania uczniów stanowiły podstawowe kryterium doboru odpowiedniego materiału i środków nauczania oraz sposobów jego opracowywania w toku nauczania i wychowania. Treści natomiast dostarczało środowisko, w którym dzieci żyły i zagadnienia, które je interesowały. To właśnie te zagadnienia stanowiły „ośrodki zainteresowań”, wokół których koncentrowała się praca uczniów. Najczęściej były to zagadnienia i treści w układzie:

- dziecko – rodzina, szkoła, społeczeństwo;
- dziecko – zwierzęta, rośliny;
- dziecko – ziemia (woda, powietrze, kamienie);
- dziecko – słońce, księżyc, gwiazdy.

Głównym założeniem metody Decroly’ego było wychowanie dzieci „przez życie do życia”, co pozwalało młodemu człowiekowi na poznanie siebie i swoich możliwości, zdobycie rzetelnej wiedzy, a przede wszystkim opanowanie umiejętności skutecznego radzenia sobie „w życiu” (Wyczesany, Mikruta, 2002).

W przypadku omawianej placówki, jak ocenia Stanisław Dobrowolski, jeżeli uwzględnić stosowane w szkole metody, to eksperyment realizowany w tej placówce należy określić jako niejednorodny. W pierwszym okresie stosowano bowiem metody Decroly'ego, następnie wzorowano się na systemie wiedeńskim oraz metodzie projektów (Dobrowolski, 1966). Kierowniczką szkoły, W. Steynowa w sprawozdaniu przedstawionym na III Kongresie Pedagogicznym Związku Nauczycielstwa Polskiego we Lwowie w 1933 roku podkreśla, że

w szkole zaznacza się wyraźnie metoda projektów, jednak należy podkreślić wyraźnie i z całą stanowczością, że powstała ona całkiem samorzutnie i niezależnie od jakichkolwiek prób czynionych za granicą. Sposób powstawania i wykonywania projektów różni się od istniejącej gdzie indziej metody projektów, przede wszystkim tym, że tu projekty jedne uzupełniają drugie, wpływają i dopełniają się wzajemnie, tworząc łańcuch ogniw, łączący 4 oddziały w jedną całość dwustopniową. Metodę projektów tak ujętą można byłoby nazwać – stosowaną metodą projektów – na usługach realizacji celu wychowawczego, a mianowicie wychowania obywatelsko-społecznego. Ogniwa, łączącymi poszczególne projekty, ewentualnie wytwarzającymi projekty pochodne, są ośrodki pracy, interesujące dziecko. Owe ośrodki znalazłyby swój odpowiednik synonimowy w słowniku istniejących metod – w ośrodkach zainteresowania – i rzeczywiście są pochodne od nich, lecz mają swoje odrębne znamiona. Nazwa ośrodek zainteresowania, w swoim założeniu przewiduje wyjście z zainteresowań dzieci, tymczasem wobec celowości procesu wychowania uwzględniającego w swych ośrodkach kształcących i czynnik poznawczy, nie zawsze ośrodek pracy wpływać ma z zainteresowań bezpośrednich całej klasy. Staje się on pracą interesującą dzieci przez sytuację stworzoną przez nauczyciela, przez sugestię atmosfery zainteresowań jednostek lub grupy. Dalej cechami metody są:

- 1 - równoległość celów wychowawczych i dydaktycznych,
- 2 - budzenie poczucia zbiorowości i odpowiedzialności wzajemnej,
- 3 - praca samowychowawcza i samokształceniowa ucznia,
- 4 - współpraca nauczyciela i ucznia,
- 5 - indywidualizacja,
- 6 - strukturalizm,
- 7 - praca zespołowa,
- 8 - kształcenie płaszczyzny intuicyjnej na terenie klas młodszych i pojęciowej w starszych,
- 9 - praca aktywna i radosna ucznia,
- 10 - współpraca i współzawodnictwo grup (III Kongres, 1934).

Jej zdaniem, czynnikami składającymi się na powodzenie stosowanej metody są: metoda pracy, odpowiednio dobrany materiał, możliwości psychiczne ucznia, jego środowisko domowe i szkolne oraz osobowość nauczyciela. Nadzrędnymi środkami dydaktycznymi były wycieczki naukowe i rozrywkowe, organizacja samorządowa, ogródek szkolny oraz „dziennik wspomnień”. Kładziono nacisk na zajęcia praktyczne: wycinanki, roboty z kartonu i w glinie, sport i gimnastykę (III Kongres, 1934).

Drugą szkołą w Wilnie, wprowadzającą metody eksperymentalne, była Szkoła Powszechna nr 22 „Świt”. Była to szkoła koedukacyjna z pojedynczymi klasami, gdzie eksperyment został zapoczątkowany w roku szkolnym 1928/1929 pod hasłem „indywidualizacji nauczania”. Projekt uruchomiono dzięki staraniom Towarzystwa Nowoczesnego Wychowania w Wilnie, które wyjednało u władz szkolnych zezwolenie na takie eksperymentalne nauczanie. Ówczesnym kierownikiem szkoły był Wacław Fleury, który o wprowadzonej indywidualizacji nauczania mówił:

za podstawę organizacji pracy w naszej szkole wzięto system daltoński, system ten bowiem uwzględnia indywidualizację działań, która daje możliwość uszanowania w dziecku jednostki ludzkiej, pozwala mu też pracować według własnego uzdolnienia, odpowiadającego mu tempa i własnych zainteresowań (Fleury, 1934).

Twórczynią tej oryginalnej koncepcji nauczania była Helena Parkhurst, a sama metoda przyjęła nazwę Planu Daltońskiego, pochodzącą od nazwy miasta Dalton, w którym pełna wersja tej koncepcji (1919/1920) została wprowadzona w życie. Metoda zyskała najpierw popularność w Ameryce, potem w Europie. Autorka tej koncepcji uważała, że edukacja powinna być przede wszystkim użyteczna, bardziej efektywna i skuteczna. W jej efekcie uczniowie powinni być przygotowani do życia w społeczeństwie i do pracy. Wartościowe i przydatne treści kształcenia miały gwarantować tak zwane przydziały pracy. Stanowił go miesięczny zakres materiału, dobrze przygotowany przez nauczycieli, który miał być opanowany przez uczniów z różnych przedmiotów. Przydział powinien być dostosowany do możliwości dziecka, jasno sformułowany i określający cel oraz zamierzony efekt po zakończonej pracy. Ponadto, uczniowie mieli możliwość samodzielnego planowania i wykonywania pracy szkolnej, we własnym tempie i na swój sposób, z własnej inicjatywy i z zaangażowaniem (Kwella, 2022).

Tym nowym systemem w szkole wileńskiej objęto wszystkie klasy – od pierwszej do siódmej. Pod względem organizacji nauczania nastąpił wyraźny podział na klasy niższe – od pierwszej do trzeciej i wyższe – od czwartej do siódmej. Trzy pierwsze klasy realizowały więcej elementów nauczania syntetycznego, na wzór metody wiedeńskiej, niż elementów systemu pracownianego. Z systemu tego zresztą przejęto godziny samodzielnej pracy dzieci poczynawszy od klasy pierwszej, wymiarze od 8 do 10 godzin tygodniowo, oraz krótkie jednodniowe, a potem tygodniowe zadania przydziały. W klasie trzeciej praca samodzielna opierała się na organizacji „kątów przedmiotowych”, czynnych w czasie tych zajęć. W każdym kącie były półki z książkami i pomocami naukowymi z danych przedmiotów. Właściwy system pracowniany wprowadzony został od klasy 4. W zorganizowanych trzech salach przedmiotowych umieszczono następujące pracownie: języka polskiego i historii,

przyrody i geografii, robót ręcznych i rysunków. Natomiast, rachunki były prowadzone systemem klasowym, ponieważ nauczycielka uważała, że przedmiot ten wymaga bezpośredniej pracy z klasą, ale uwzględniała też w miarę potrzeby zasadę samodzielności. Zajęciom samodzielnym uczniów przydzielono bardzo niewiele czasu, a mianowicie 3 dni w tygodniu po 2 godziny; reszta godzin szkolnych była przeznaczona na pracę zbiorową, która powinna, według autorki sprawozdania, pogłębiać, rozszerzać lub systematyzować przerobiony materiał. Oczywiście, taka ilość czasu na pracę samodzielną nie mogła wystarczyć, toteż z góry przewidziano, że ta praca uczniów ma być częściowo wykonywana w domu. Indywidualnego odpytywania uczniów po przerobieniu przedziału przydziałów przeważnie tygodniowych, obejmujących zazwyczaj jedno zagadnienie, organizacja nauczania nie przewidywała. Lekcje w końcu tygodnia zwykle „zbierały dorobek tygodniowy”. Poniżej podano dla przykładu przydział z przyrody i języka polskiego.

Przyroda. Przydział 5. Oddział 5.

Urządzimy w tym tygodniu wystawę owoców mięsistych i suchych. Zbierzcie więc najrozmaitsze owoce i umieśćcie na oknie.

1. Zanotuj w notatkach (rysunek i podpis) i podziel zbiory owoców mięsistych na jagody i pestkowce.
2. Zanotuj w notatkach (rysunek i podpis) i podziel owoce suche na torebki łuszczenie, skrzydlaki i niełupki.
3. Napisz z czego powstaje owoc a z czego nasienie. Daj przykład.

Materiał podany w przedziałach mógł być opracowywany w szkole na pracy samodzielnej, a częściowo też wykonywany, wykańczany i uzupełniany w pracy domowej.

Język polski. Przydział 19. Oddział 7.

Przeczytaj *Balladynę* Słowackiego i napisz charakterystykę Aliny i *Balladyny*.

Przepisz z *Balladyny* najładniejszy dialog albo monolog i naucz się bardzo ładnie czytać. Poszczególne role odegrać na scenie. Lekcja będzie tym przyjemniejsza im więcej się czujecie i dokładniej odtworzycie obraną postać. Z nauki pisowni wykonaj zadanie 70 i 71 (Fleury, 1934).

Eksperyment w tej szkole trwał aż do wiosny 1939 roku. Kierownik szkoły Wacław Fleury opisując eksperyment po 5 latach jego realizacji w szkole, ocenił go bardzo dodatnio, podkreślając, że ten tok pracy kształtuje wytrwałość, rodzi energię i budzi inicjatywę. Uczniowie stali się uspołecznieni i wykazali duże rozbudzenie umysłowe. Oceniając stosowaną metodę powiedział: *istotą systemu daltońskiego jest idea wolności*.

Podkreślił także, że powodzenie eksperymentu zależne było od pracy nauczycieli. W tej szkole grono pedagogiczne prawie nie zmieniał się od początku istnienia szkoły w 1915 roku, a nauczycielki pracujące przyjętą metodą były bardzo oddane pracy szkolnej i oceniły nową organizację nauczania (Fleury, 1934).

W materiałach archiwalnych **Litewskiego Centralnego Archiwum Państwowego w Wilnie**, zgromadzonych w Zespole 172 – *Wiodące instytucje edukacyjne we wschodniej Polsce i środkowej Litwie*, zachowały się sprawozdania wizytatorów szkolnych, którzy kontrolowali omawiane wyżej placówki. I chociaż materiały te są skromne oraz niekompletne, pokazują pracę szkół stosujących nowe metody pracy dydaktycznej.

W materiałach archiwalnych zachowało się jedno „Sprawozdanie wizytacji Szkoły Powszechnej nr 7 wizytatora Glinieckiego w styczniu i lutym 1931 roku”. Wynika z niego, że od 19 do 22 stycznia 1931 roku wizytowane były oddziały eksperymentalne prowadzone według metody Declor’ego w Publicznej Szkole Powszechnej nr 7. W czasie wizytacji metodę ośrodków zainteresowań stosowały cztery oddziały. Oddział pierwszy prowadziła Nina Piotrowiczówna, oddział drugi pani Helena Cynrzeliśówna, oddział trzeci Maria Hryniewiczówna i oddział czwarty Alina Onoszkowa. Wizytator na wizytację każdego oddziału przeznaczył jeden dzień. Z powodu choroby pani Cynrzeliśówny, która była nieobecna w szkole, oddział drugi czasowo prowadziła od godziny 11:00 do 14:00 Nina Piotrowiczówna, wychowawczyni oddziału pierwszego. Wizytator wizytując wymienione wyżej oddziały eksperymentalne potwierdził, że program nauki w tych oddziałach został oparty na zainteresowaniach dzieci. Zagadnienia mające bezpośredni związek z życiem dziecka stanowiły główne ognisko, wokół którego skupiała się w sposób naturalny aktywność uczniów. Z nich też *wynikają różnorodne wiadomości różne zajęcia umysłowe i fizyczne dzieci*. Zdaniem wizytatora, program pracy w oddziałach eksperymentalnych prowadzonych w Szkole nr 7 można sprowadzić do dwóch ogólnych zagadnień, a mianowicie:

- 1 - dziecko i jego potrzeby oraz
- 2 - dziecko i środowisko, w którym się ono znajduje.

Rozkład materiału nauczycielki projektowały w zależności od ośrodków zainteresowania ustalonych dla każdego oddziału. Przy przerabianiu każdego tematu stanowiącego ośrodek zainteresowania *stosowano przede wszystkim obserwację oraz asocjację i ekspresję*. W opinii wizytatora, spośród trzech wizytowanych nauczycielek najlepsze wrażenie zrobiła praca nauczycielki Aliny Onoszkowej, która należy do osób bardzo pracowitych, oddanych pracy szkolnej i zdających sobie dokładnie sprawę z zasad oraz celów tej metody, którą w pracy szkolnej stosuje. Zdaniem wizytatora, *duszą tego eksperymentu jest kierowniczka szkoły pani Wanda Steynowa, która należy do osób wybitnie wyróżniających się inteligencją i wykształceniem pedagogicznym wśród Nauczycielstwa szkół powszechnych*². Na konferencji powizytacyjnej, po omówieniu różnych

² Lietuvos Centrinis Valstybes Archyvas (Litewskie Centralne Archiwum Państwowe), (dalej: LCVA), Fondas 172, op.1, Rytu Lenkijos ir Vidurio Lietuvos Vadovaujancios Švietimo Institucijos (Wiodące instytucje edukacyjne we wschodniej Polsce i środkowej Litwie), (dalej:

uwag, jakie nasuwały się w czasie wizytacji wymienionych oddziałów eksperymentalnych, polecono zaprojektować z góry na cały rok w ogólnym zarysie plan pracy dla każdego oddziału oraz projektować bardziej realny i szczegółowy plan pracy na każdy tydzień. Zdaniem wizytatora, zarówno stosunek nauczycielek, a szczególnie kierowniczek, do podjętej w oddziałach eksperymentalnych pracy, jak również stan i poziom tych oddziałów przemawiają na korzyść stosowanej metody oraz potrzebę udzielenia zezwolenia na dalsze prowadzenie eksperymentu w niższych klasach szkoły numer 7 w Wilnie³.

Ze „Sprawozdania z wizytacji Inspektoratu szkolnego m. Wilna i niektórych szkół powszechnych, która została przeprowadzona w listopadzie i grudniu 1929 roku oraz kwietniu 1930 roku” wynika, że odbyła się wizytacja oddziałów prowadzonych według systemu daltońskiego w publicznej Szkole Powszechnej nr 22 w Wilnie. Wizytację przeprowadzono 9, 10 i 12 kwietnia oraz 29 i 30 kwietnia 1930 roku przez Inspektora Szkolnego m. Wilna, Stanisława Starościaka.

Z wizytacji wynika, że w Szkole nr 22 trzy oddziały – I, II i III prowadzone były według systemu daltońskiego. Oddział I prowadziła Antonina Świdzińska, oddział II Stanisława Adamowiczówna, a oddział III Zofia Chodzyńska. Wszystkie nauczycielki prowadzące oddziały eksperymentalne ukończyły Wyższy Kurs Nauczycielski. Wizytacja miała przebieg następujący: 9 i 10 kwietnia wizytowano oddział II, 12 kwietnia oddział I, a 29 i 30 kwietnia oddział III. Polegała ona na przysłuchiwaniu się lekcjom, sprawdzeniu rezultatów oraz przeprowadzeniu z nauczycielkami i kierowniczką szkoły konferencji na temat uwag poczynionych w czasie przysłuchiwania się lekcjom prowadzonym przez poszczególne nauczycielki. Pani A. Świdzińska, w II oddziale, w czasie wizytacji przeprowadziła 2-godzinną lekcję, polegającą na pracy samodzielnej dzieci oraz dwie lekcje zbiorowe – z rysunków i gimnastyki. Następnego dnia zwizytowano lekcje, które były przeprowadzone zbiorowo, a mianowicie pogadanki o świętach wielkanocnych i pisanie listu-życzenia świąteczne (karta 12) oraz lekcję rachunków. Należy zaznaczyć, że tematem ogólnym pracy dzieci w II oddziale były święta wielkanocne, toteż w związku z tym tematem zostały wykonane wszystkie lekcje, zarówno samodzielne, zgodnie z podanymi dzieciom zagadnieniami, jak i zbiorowe.

Pani S. Adamowiczówna w I oddziale przeprowadziła najpierw pogadankę na temat „zjawiska w porze wiosennej”, potem czytanie tekstu z tablicy, którego treść odpowiadała treści pogadanki, a następnie poleciła

Fond 172, op. 1), sygn. 1724, *Sprawozdania z wizytacji szkolnictwa powszechnego w Wilnie 1928-1932*, „Sprawozdanie z wizytacji Szkoły Powszechnej nr 7 wizytatora Glinieckiego w styczniu i lutym 1931 roku”, k. 50.

³ Tamże, k. 51.

dzieciom przepisywać tekst zapisany na tablicy. Podczas drugiej godziny lekcyjnej dzieci rozwiązywały zadania z podręcznika samodzielnie. Druga połowa lekcji została poświęcona na gry i zabawy, natomiast trzecia godzina na „roboty”.

Pani Z. Chodzyńska przeprowadziła następujące lekcje – „czytanie kursoryczne” trzech wierszyków oraz lekcję polegającą na pracy samodzielnej dzieci z języka polskiego. Czytanie wierszy i praca samodzielna trwała jedną godzinę. Pomiedzy czytаныmi wierszami i pracą samodzielną uczniów nie było żadnego związku. W ogóle, lekcja zrobiła niezbyt pozytywne wrażenie.

W dalszej części sprawozdania wizytator dokonał oceny obserwowanych lekcji, koncentrując się głównie na niedociągnięciach:

Braki niemal wszystkich lekcji przeprowadzanych w oddziałach eksperymentalnych, prowadzonych według systemu daltońskiego, polegają na tym że:

- nie uwzględnia się w pracy zasad koncentracji,
- pozostawia się dzieciom całkowitą swobodę podczas lekcji tzw. samodzielnej pracy, którą to swobodę niektóre dzieci wyzyskują w sposób niewłaściwy, bowiem bardzo dużo czasu tracą na rozmowy i chodzenie po klasie, a nawet odpisują prace jedne od drugich.

Dzieci tracą bardzo dużo czasu, ponieważ nauczycielka natychmiast po rozpoczęciu pracy samodzielnej zajmuje miejsce przy stoliku przystępując do sprawdzania prac, wykonanych przez dzieci, które obok nauczycielki tworzą długi ogonek i oczekują godziny na swoją kolejkę. Prace pisemne, szczególnie z języka polskiego roją się od błędów (karta 12), które nauczycielki poprawiają, lecz wątpliwym jest czy tego rodzaju metoda wyda rezultaty⁴.

Zachowało się także „Sprawozdanie z wizytacji publicznych szkół powszechnych Wilna, dokonane w lutym i marcu 1932 roku

przez Stefana Glinickiego, wizytatora szkół Kuratorium Okręgu Szkolnego Wileńskiego, podpisane przez Okręgowego Wizytatora Szkół T. Gryglewskiego z wizytacji⁵.

Wynika z niego, że Szkołę nr 22 poddano kolejnej kontroli, przez innego wizytującego. W sprawozdaniu podkreślono, że placówka zorganizowała pracę w sposób zbliżony do systemu daltońskiego. Dzieci otrzymywały z poszczególnych przedmiotów przydziały zagadnień, które opracowywały samodzielnie na podstawie obserwacji bezpośredniej i pośredniej oraz źródeł z zakresu literatury. Zajęcia organizowano w ten sposób podczas pierwszych dwóch godzin nauki przez trzy dni w tygodniu. Reszta godzin lekcyjnych poświęcona była na naukę zbiorową. Zdaniem wizytatora, właśnie dzięki

⁴ Fond 172, op. 1, sygn. 1724, *Sprawozdania z wizytacji szkolnictwa powszechnego w Wilnie 1928-1932, Sprawozdanie z wizytacji Inspektoratu szkolnego m. Wilna i niektórych szkół powszechnych, która została przeprowadzona w listopadzie i grudniu 1929 roku oraz kwietniu 1930 roku*, k. 40-41.

⁵ Tamże, k. 42.

temu umiarowi w przeznaczeniu godzin na samodzielną pracę dzieci, dalej dzięki wygodnym warunkom lokalowym, dosyć dużej bibliotece szkolnej (1500 tomów) oraz nagromadzeniu znacznej ilości różnorodnych pomocy naukowych, wyniki pracy w szkole przedstawiają się dość dobrze. W opinii wizytatora, wyraźne pozytywne efekty tego sposobu nauczania widoczne są w oddziale pierwszym. Wizytator podkreślił także znaczenie pracy nauczycieli, podkreślając, że

grono nauczycielskie w całości, mimo znacznych różnic w przygotowaniu i uzdolnieniu, pracuje rzetelnie, z zapałem i silną wiarą, że nauczając tą metodą wychowa rozumniejsze i lepsze jednostki, aniżeli to czynią szkoły tradycyjne. W tym właśnie, bez wątpienia szerszym, ogromnie aktywnym, niemal zdobywczym nastawieniu nauczycielstwa na swoją pracę dopatrują się najważniejszej zalety obecnej organizacji nauczania w Szkole 22, stwarza ono bowiem chęć nauczania i wychowania, rodzi wolę oglądania wyników swej pracy. Stwierdził wręcz, że w chwili obecnej rezultaty osiągnięte przez uczniów nie odpowiadają nakładowi energii kadry nauczającej⁶.

Zaznaczył ponadto, że nawet w oddziałach najsłabszych (III, VII) wyniki uczniów nie spadają poniżej średniego poziomu innych szkół. Stwierdził także, że jeżeli chodzi o oddziaływanie wychowawcze szkoły, to grono pedagogiczne przywiązuje do tej pracy wielkie znaczenie.

W dalszej części sprawozdania wizytujący odniósł się do zaobserwowanych braków w pracy klas eksperymentalnych. W jego ocenie, słabą stroną szkoły,

wynikającą w znacznej mierze z metody pracy jest zbyt swoboda dzieci, najpierw w czasie prac samodzielnych, nierzadko widzi się wówczas dzieci zabawiające się lub zgoła nic nie robiące. Zwrócenie zaś uwagi takim dzieciom na konieczność pracy, sprzeciwiloby się kanonowi wolności i zainteresowania, jakie szkoła wysuwa jako zasady główne podczas pracy samodzielnej. Następnie i na lekcjach zbiorowych, zwłaszcza w oddziałach niższych, dostrzec można pewne skutki swobody panującej na poprzednich godzinach nauki samodzielnej⁷.

Po lekturze przedstawionych sprawozdań powizytacyjnych można stwierdzić, że wizytatorzy pozytywnie oceniali pracę dydaktyczną, realizowaną przez wileńskie szkoły według przyjętych metod. Jednakże, można zauważyć, w przypadku obu wizytacji w Szkole nr 22, kontrolujący negatywnie odnieśli się do panującej w trakcie lekcji swobody uczniów. Nasuwa się tu pytanie, czy ocena wizytatorów tego aspektu pracy szkoły była obiektywna

⁶ Fond 172, op. 1, sygn. 1724, *Sprawozdania z wizytacji szkolnictwa powszechnego w Wilnie 1928-1932, Sprawozdanie z wizytacji publicznych szkół powszechnych Wilna, dokonanej w lutym i marcu 1932 roku przez Stefana Glinickiego, wizytatora szkół Kuratorium Okręgu Szkolnego Wileńskiego, podpisane przez Okręgowego Wizytatora Szkół T. Gryglewskiego z wizytacji*, k. 3.

⁷ Tamże, k. 5.

i wynikała z ich rzetelnej wiedzy dotyczącej stosowanej metody, zakładającej przecież spontaniczność i naturalne zainteresowania dzieci, czy też sugerowali się oni pracą szkoły tradycyjnej, której nieodzownym elementem była surowa dyscyplina.

Wizytatorzy w sprawozdaniach podkreślali także rolę i zaangażowanie nauczycieli w podjęte działania. Zaznaczyli wręcz, że w ich ocenie

rezultaty osiągnięte przez uczniów nie odpowiadają nakładowi energii kadry nauczającej. Jak zaznacza Barbara Moraczewska: zasadniczym celem każdego nauczyciela jest zorganizowanie procesu dydaktycznego w taki sposób, aby wyjść naprzeciw różnorodnym oczekiwaniom dzieci. Natomiast tworzenie zindywidualizowanej edukacji wymaga od nauczycieli profesjonalnego przygotowania w zakresie wiedzy i umiejętności, strategii nauczania oraz organizowania procesu dydaktycznego. Dla prowadzonej przez nauczyciela edukacji charakterystyczna jest dążność do rozwijania samodzielności i odpowiedzialności uczniów, a jednocześnie możliwość sprawdzania indywidualnego poziomu rozwoju dziecka (Moraczewska, 2013).

Warto podkreślić, że w roku sprawozdawczym 1930, w szkołach powszechnych Wilna zatrudnionych było 268 nauczycieli (139 mężczyzn i 129 kobiet). Wyższe studia ukończyło 20 nauczycieli, natomiast Państwowe Wyższe Kursy Nauczycielskie 105 nauczycieli⁸. Tymczasem, w eksperymentalne projekty w szkołach wileńskich zaangażowanych było dwóch kierowników szkół i siedem nauczycielek (wymienione w protokołach powizytacyjnych).

Należy także zwrócić uwagę, że w Wilnie tylko dwie szkoły podjęły trud wprowadzenia innowacyjnych metod nauczania. A przecież statystyka szkolnictwa powszechnego w Wilnie z roku 1932 podaje, że na terenie miasta działały 43 szkoły powszechne, w tym: 40 szkół z polskim językiem nauczania, 1 szkoła utrakwistyczna (polsko-białoruska), 2 szkoły z rosyjskim językiem nauczania. Szkół najwyższej zorganizowanych, siedmioklasowych, było 34, co stanowiło 79,2% ogółu szkół powszechnych, 2 – sześcioklasowe (4,6%), jedna pięcioklasowa (2,3%), 4 – czteroklasowe (9,3%) i 2 – dwuklasowe (4,6%)⁹. Wprawdzie w

Sprawozdaniu z wizytacji publicznych szkół powszechnych Wilna, dokonanej w lutym i marcu 1932 roku przez Stefana Glinickiego, wizytatora szkół Kuratorium Okręgu Szkolnego Wileńskiego, podpisane przez Okręgowego Wizytatora Szkół T. Gryglewskiego z wizytacji¹⁰

⁸ Fond 172, op. 1, sygn. 1724, *Sprawozdania z wizytacji szkolnictwa powszechnego w Wilnie 1928-1932, Sprawozdanie z wizytacji szkół w roku 1930*, k. 2.

⁹ Fond 172, op. 1, sygn. 1724, *Sprawozdania z wizytacji szkolnictwa powszechnego w Wilnie 1928-1932, Sprawozdanie z wizytacji publicznych szkół powszechnych Wilna, dokonanej w lutym i marcu 1932 roku przez Stefana Glinickiego, wizytatora szkół Kuratorium Okręgu Szkolnego Wileńskiego, podpisane przez Okręgowego Wizytatora Szkół T. Gryglewskiego z wizytacji*, k. 3.

¹⁰ Tamże. k. 4.

wspomina się o Szkole nr 29, gdzie jedna nauczycielka, P. Szczerbowa, prowadziła nauczanie w oddziale drugim metodą łączną, jednak wizytator nie podał na ten temat żadnych informacji.

Podkreślić trzeba, że omawiane placówki były szkołami z pełnym programem nauczania, siedmioklasowe. Być może, zróżnicowanie szkół powszechnych stanowiło przeszkodę w podejmowaniu nowatorstwa pedagogicznego i różnych inicjatyw. Chociaż w tym okresie za modelową szkołę powszechną uznana została szkoła siedmioklasowa, to jednak zbyt wolno dokonywało się podwyższanie stopnia organizacyjnego szkół powszechnych. Wpływały na ten fakt warunki ekonomiczne, społeczne i polityczne. W mniejszych miejscowościach, szczególnie na wsiach, funkcjonowały szkoły niżej zorganizowane, 1-, 2- i 3-klasowe, które charakteryzowały się odmienną strukturą organizacyjną i programową. W klasach I-III program był jednakowy dla wszystkich typów szkoły, natomiast w klasach dalszych – zróżnicowany (Jamrożek, 2020).

Zróżnicowanie programów nauczania mogło być kolejną przyczyną, hamującą inicjatywy kierowników szkół i nauczycieli. Pierwsze programy nauczania wydawane były w latach 1918-1922 w formie oddzielnych broszur dla każdego przedmiotu nauczania, zarówno dla szkół powszechnych jak i dla gimnazjów oraz stopniowo wprowadzone do wszystkich szkół powszechnych w całej Polsce.

Bardziej szczegółowe przepisy wprowadzono po 1932 roku. W 1933 roku opublikowano *Statut publicznych szkół powszechnych siedmioklasowych*, gdzie określono formy ustrojowe szkolnictwa polskiego oraz zadania wychowawcze poszczególnych typów szkół. Drugim dokumentem odnoszącym się do programów nauczania były *Wytyczne dla autorów programów szkół ogólnokształcących*, które w części pierwszej odnosiły się do treści kształcenia i zawierały ogólną i szczegółową instrukcję przedmiotową dla autorów programów, oddzielnie dla każdego szczebla programowego. W drugiej części *Wytyczne* zawierały wytyczne psychologiczne i wychowawcze (Radzikowska, 2015). W dokumentach tych nie odniesiono się do wprowadzania innowacyjnych metod nauczania, podobnie jak w innych przepisach prawa oświatowego. Zaznaczono jedynie, że nauczanie powinno mieć charakter przede wszystkim praktyczny, dostosowany do potrzeb gospodarczych środowiska, w którym znajdowała się szkoła.

Podsumowując, pomimo że eksperymenty podjęte przez szkoły powszechne w Wilnie miały charakter raczej krótkotrwały i nie osiągnęły zbyt wielkiego społecznego zasięgu, to dołączając do ogółu ówczesnych prób eksperymentatorskich, odcisnęły piętno na pedagogice międzywojennej. Jak ocenia W. Jamrożek (2020), na rozwój zarówno teorii, jak i praktyki pedagogicznej w dwudziestoleciu międzywojennym w znacznym stopniu wpływała

nowatorska działalność szerokiego grona nauczycieli różnych typów szkół, którzy inspirowali, organizowali i prowadzili proces dydaktyczno-wychowawczy. Dzięki ich inicjatywom z jednej strony przyswajano doświadczenia i nowatorskie koncepcje pedagogiki zachodniej, z drugiej – dopracowywano się własnych, oryginalnych rozwiązań i propozycji.

Wkład autorów

Autor deklaruje samodzielny wkład w powstanie pracy.

REFERENCES

Opracowania

- Dobrowolski, S. (1966). *Realizacja twórczej myśli pedagogicznej w eksperymentach szkolnych w Polsce w okresie 1900-1939*. W: S. Dobrowolski, T. Nowacki (red.), *Szkoły eksperymentalne w Polsce 1900-1964* (ss. 60-61). Warszawa
- Dzierzbicka, W., Dobrowolski, S. (1963). *Eksperymenty pedagogiczne w Polsce w latach 1900-1939*, Wrocław, 223
- Jamrożek, W. (2020). *Edukacja i myśl pedagogiczna w Drugiej Rzeczypospolitej. W stuletnią rocznicę odzyskania niepodległości*. Nauki o Wychowaniu. Studia Interdyscyplinarne, 2(11), 96-105
- Kwella, M. (2022). *Laboratoryjny Plan Daltoński według Helen Parkhurst*. *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska*, Lublin, XXXV, 4 J, 7-18
- Moraczewska, B. (2013). *Plan daltoński jako narzędzie dla współczesnej edukacji: konieczność czy ekstrawagancja?* Studia Gdańskie. Wzję i Rzeczywistość, 10, 351-364
- Okoń, W. (1964). *Ruch eksperymentatorski w szkolnictwie światowym*. W: W. Okoń (red.), *Szkoły eksperymentalne w świecie 1900-1960* (s. 7). Warszawa
- Okoń, W. (1966). *Główne problemy eksperymentu szkolnego*. W: W. Okoń (red.), *Szkoły eksperymentalne i wiodące* (s. 16). Warszawa
- Radzikowska, D. (2015). *Pomiędzy reformami. Edukacja początkowa w polskich reformach oświatowych w latach 1932-1961*. Łódź, 38-56
- Sprawozdanie Wacława Fleury: próba indywidualnego nauczania*. W: III Kongres Pedagogiczny ZNP we Lwowie. Warszawa 1934, 223-231
- Sprawozdanie z pracy eksperymentalnej w Szkole nr 7 im. G. Narutowicza w Wilnie w roku 1933*. III Kongres Pedagogiczny ZNP we Lwowie. Warszawa 1934, 293-308
- Wyczęsany, J., Mikruta, A. (2022). *Kształcenie zintegrowane dzieci o specjalnych potrzebach edukacyjnych*. Kraków, 14-18

Źródła archiwalne

- Litewskie Centralne Archiwum Państwowe w Wilnie: Wiodące instytucje edukacyjne we wschodniej Polsce i środkowej Litwie, Zespół 172, op. 1, sygn. 1724. Sprawozdania z wizytacji szkolnictwa powszechnego w Wilnie 1928-1932